

Kto się tuczy
na polskiej drożdżnie?

Ludzie lewicy
w powstaniu warszawskim

Prof. Dariusz Łątka:
Sztuczna inteligencja w neurochirurgii

Ciemna strona
bayraktara



UKRAINA TAJNA WOJNA WYWIADÓW

ISSN: 1509-3115 Indeks: 353299



51.

międzynarodowy

festiwal

jazzu

tradycyjnego

ZŁOTA TARKA



Łąwa

12-14 sierpnia

2022.

100

LAT

POLSKIEGO

JAZZU

PROGRAM

Piątek - 12 sierpnia

19:30 Parada Nowoorleańska z zespołem Brass Federacja

Start: Stare Miasto w Ławie

20:00 Konkurs o Nagrodę „Złotej Tarki”

Koncerty Główne:

Brass Federacja

Nika Lubowicz z gościnnym udziałem Henryka Miśkiewicza

23:45 Ogłoszenie wyników Konkursu o Nagrodę „Złotej Tarki”

miejsce: Amfiteatr Miejski im. Louisa Armstronga

cena biletu: normalny 50,00 PLN, ulgowy 30,00 PLN*;

karnet dwudniowy: normalny 100,00 PLN, ulgowy: 70,00 PLN*

Prowadzenie: Paweł Sztompke

24:00 Bal Jazzowy z zespołem Szymon Klekowicki Parnas Band z gościnnym udziałem Tamary Behler

miejsce: Park Miejski, wstęp wolny

Sobota - 13 sierpnia

12:00 Hejnał Ławy z wieży ratusza

w wykonaniu Radosława Mosurka

13:00, 14:30 Jazz na statku Ilavia

Koncert Finalistów Konkursu o Nagrodę „Złotej Tarki”

Start: Przystań statku ILAVIA przy GALERII JEZIORAK

Wstęp biletowany według cennika rejsów

Uwaga! Liczba miejsc ograniczona!

20:00 Koncert Galowy „100 lat jazzu w Polsce”

Alchemik Big Band Grzegorza Grzecha Piotrowskiego

Goście Specjalni: Hanna Banaszak z zespołem, Ewa Bem,

Janusz Szrom, Piotr Schmidt, Henryk Miśkiewicz

23:00 Koncert Gunhild Carling z zespołem

miejsce: Amfiteatr Miejski im. Louisa Armstronga

cena biletu: normalny 70,00 PLN, ulgowy 50,00 PLN*;

karnet dwudniowy: normalny 100,00 PLN, ulgowy: 70,00 PLN*

Prowadzenie: Paweł Sztompke

24:00 Jam Session

miejsce: Park Miejski, wstęp wolny

Sobotnie wydarzenie towarzyszące:

Jazz za kratami - koncert w więzieniu Karolina Szewc z zespołem

Niedziela - 14 sierpnia

14:00 Msza Jazzowa z udziałem chóru

Petera Mante „The Africa Gospel Project”

Miejsce: Amfiteatr Miejski im. Louisa Armstronga, wstęp wolny

Informacje o biletach są na stronie zlotatarka.pl

*Uprawnieni do biletu/karnetu ulgowego:

- osoby z umiarkowanym i znacznym stopniem niepełnosprawności po okazaniu odpowiedniej legitymacji (OPIEKUN WCHODZI ZA DARMO)

- emeryci, renciści (po okazaniu legitymacji emeryta/rencisty)

- dzieci w wieku 5-12 lat (dzieci do 5 roku życia wchodzi za darmo)



Marsz Milczenia

Co polska młodzież, rówieśnicy nastolatków i dzieci, które walczyły w powstaniu warszawskim, wie o tej potwornej katastrofie? Co wie o rzezi kobiet, dzieci i mężczyzn na Woli? O tym, że w ciągu trzech dni wymordowano tam 40 tys. osób? Co wie o masowych gwałtach na kobietach i dziewczynkach na Zieleniaku?

Od przypominania o śmierci 200 tys. mieszkańców Warszawy trzeba zaczynać obchody kolejnych rocznic. 1 sierpnia to dzień narodowej żałoby. I Marszu Milczenia. Nazwiska ofiar – niestety, tylko ok. 60 tys. znamy z imienia i nazwiska – powinny być czytane w godzinę „W”. Ku pamięci. Ale też ku przestrodze. By kolejne pokolenia młodych nie dały się znowu nabrać

Warszawskiego? Nie. Bo nie pasuje do fotoplastikonowej koncepcji dyrektora Oldakowskiego. Na opinię prof. Jana M. Ciechanowskiego, który jako 14-latek walczył do ostatniego dnia powstania, też nie ma miejsca. A jego słowa powinny być wyeksponowane na frontowej ścianie muzeum: „Powstanie zakończyło się straszliwą klęską, katastrofą i ruiną, która nie dotknęła żadnej innej stolicy w Europie od czasu najazdu Hunów na Rzym”.

Misją obecnej władzy jest fetowanie klęsk i przegranych powstań. Ich sprawcy zamiast surowego osądu dostają miejsce w panteonie bohaterów narodowych. Stawia się im pomniki, funduje tablice, medale, jeździmy mostem i ulicami

Wakacje z E-PRENUMERATĄ PRZEGLĄDU sklep.tygodnikprzeklad.pl
Aż 60% rabatu na e-prenumeratę kwartalną Promocja ważna do 31.08.2022
Teraz tylko 49,90 zł 20 zł
 • dostęp do 12 e-wydań tygodnika • e-book „Okno smoka” w prezencie • czytasz, gdziekolwiek jesteś

cynicznym politykom. Młodzież oszukano wówczas i oszukuje się dziś. Ten cynizm z pewnością ciągle łączy prawicowe obozy.

Decyzji o wybuchu powstania nic nie usprawiedliwia. Wiele razy pisaliśmy o ocenie gen. Andersa, który chciał postawić przed sądem Bora-Komorowskiego, Okulickiego i Chruściela za wywołanie powstania, gdyż uważał je za kardynalny błąd z politycznego i wojskowego punktu widzenia, a z moralnego za zbrodnię. Czy znajdziecie to w Muzeum Powstania

Grota-Roweckiego. Imię tego generała nosi wiele szkół, drużyn harcerskich i jednostek wojskowych. Co tam młodzież wie o słowach gen. Andersa? Albo prof. Ciechanowskiego i wielu wybitnych Polaków? Nic. Bo klęskę skutecznie zmieniono w mit. By karmieni tymi kłamstwami młodzi Polacy zrobili kiedyś to, co ich rówieśnicy w powstaniu warszawskim. Oby nie. Na fałszywych bohaterach ucziwego państwa nie da się zbudować.



czytasz **TANIEJ** wiesz **WIĘCEJ**

e-booki PRZEGLĄDU
 na lato już od **9,90 zł**
 zamów na sklep.tygodnikprzeklad.pl
 Promocja ważna do 31.08.2022

BAŁOWSKI

W NUMERZE

ZAGRANICA

- 8 Ukraina: wojna wywiadów**
– rozmowa z Piotrem Niemczykiem
- 31 Sezon wciąż nie w pełni**
Jeśli zdołasz wylecieć na urlop...
- 34 Erdoğan i lekarze na wojennej ścieżce**
Pacjenci atakują medyków
- 36 Koniec rządów Draghiego**
Korespondencja z Włoch

KRAJ

- 12 Kasa dla zuchwałych**
Kto się tuczy na polskiej drożyznie?
- 20 Przemoc – system broni kąta, nie ofiary**
Polska nie chroni kobiet
- 23 Trudne czasy dla rzemieślników**
Na ratunek wrocławskiej drukarni
- 26 Pantery nad Wisłą**
PiS się zbroi przed wyborami
- 50 Operacja 1001-Frombork**
– to był ruch, nie impreza

OPINIE

- 16 Jakub Dymek**
Ciemna strona drona
- 40 Radosław S. Czarnecki**
Papieski totalizator

HISTORIA

- 28 Zasłużyli na szacunek**
Wymazywani lewicowi powstańcy warszawscy
- 47 Jak nie staliśmy się kosmiczną potęgą**
Przerwana historia rakiet Meteor

ZDROWIE

- 42 Neurochirurgia to gra zespołowa**
– rozmowa z prof. Dariuszem Łątką

PRZEGLĄD ZWIĄZKOWY

- 46 Godna praca w sektorze rolnym**
– doświadczenia norweskie

KULTURA

- 52 Rewolucja seksualna jeszcze przed nami**
– rozmowa z Katarzyną Tubylewicz
- 55 Szczęśliwy naród idiotów**
Łatwiej komentować, niż czytać Tokarczuk
- 56 Culturalia**
- 66 Jan Dobkowski: Podróż do uniwersum**

OBSERWACJE

- 57 Pół wieku reporterskich podróży**
Jacka Pałkiewicza

ZWIERZĘTA

- 60 Koty i ich usługi**
Sterylizujemy, nie piętnujemy

FELIETONY I KOMENTARZE

- 3 Jerzy Domański**
Marsz Milczenia
- 15 Roman Kurkiewicz**
Nie przepraszam, że nie bayraktaryzuję
- 39 Andrzej Romanowski**
Pan Stefan
- 51 Tomasz Jastrun**
Nie tylko Sopot



40

OPINIE

RADOSŁAW S. CZARNECKI

Papieski totalizator



52

KULTURA

REWOLUCJA SEKSUALNA JESZCZE PRZED NAMI

– rozmowa
z Katarzyną Tubylewicz



57

OBSERWACJE

PÓŁ WIEKU REPORTERSKICH PODRÓŻY JACKA PAŁKIEWICZA

Projekt okładki: Ed Mund

FOT. SHUTTERSTOCK (3)



f Głęboki kryzys kapitalizmu

Następny system stworzy sztuczna inteligencja na bazie sieci naszych działań, nie na podstawie jakiejś nadrzędnej idei. Będzie on pozbawiony politycznych uniesień i naszych osądów – obejmie nas w całości, więc nasza myśl już poza niego nie ucieknie i marzenia o jakiegokolwiek utopii przejdą do historii. Ludzie już teraz nie angażują się w politykę, bo czują intuicyjnie, że coś się skończyło... Nasze głębokie powątpiewanie, dystans do polityki i opory przed angażowaniem są nieprzypadkowe i potrzebne. Mamy

czas, w którym musimy zaakceptować koniec pewnej epoki. Z radością czekam na dzień, w którym polityka trafi na śmietnik historii jako bardzo dziwny pomysł tworzący tyle samo problemów, ile rozwiązań.

Mateusz Niksa

Niestety, tylko autorytarne rządy są w stanie kontrolować kapitalistów, i to nie zawsze. Historia też narzuca pewien tok myślenia, jakoby każde odstępstwo od kapitalizmu było komunizmem, faszyzmem czy innym krwawym izmem. No i mamy jeszcze konflikt między chciwością człowieka a zabezpieczeniem wspólnoty, w którym niestety zazwyczaj wspólnota przegrywa. No, chyba że wybucha wojna światowa albo krwawa rewolucja.

Michał Łuksa

f Nadciga armagedon

Jak żyć? – stawia pytanie autor artykułu „Nadciągająca armagedon” (PRZEGLĄD nr 31). Jak to jak? Zacząć kombinować, tak jak Niemcy, nad wznowieniem dostaw surowców z Rosji. Bo jeśli w telewizji widzisz i słyszysz, że sankcje nałożone na Rosję działają, ale trzeba poczekać – zmień kanał. Rosyjski rubel rok temu kosztował 14 centów amerykańskich, dziś – 18 centów. Gazu i ropy Rosjanie eksportują więcej niż przed wojną. Dzięki temu, że ceny węglowodorów są kosmiczne, Moskwa notuje najwyższe przychody w historii. A „wolny świat” mierzy się z nienotowaną od dziesięcioleci inflacją. Giełdy zachodnie zachowują się tak, jak gdyby za chwilę miała nadejść wielka recesja, ekonomiści zaś wróżą stagflację.

Michał Czarnowski

f Latynizacja Polski

Prof. Andrzej Szahaj pisze o latynizacji Polski. Ja rozszerzyłabym problem – to amerykanizacja Polski. Od USA przejęliśmy już najpodlejszą część kultury masowej, styl życia (*American dream* dawno nieaktualny), oszukańczą reklamę wszyściego, status materialny jako miernik wartości człowieka, także sen o potędze militarnej, umiejętność manipulacji i powszechnej inwigilacji społeczeństwa. Ameryka Południowa to ta tytułowa latynizacja w gospodarce, prawie pracy, wszechogarniająca korupcja i nepotyzm, rozwarstwienie społeczne. Na etapie nędzy jeszcze nie jesteśmy, ale jakby już majaczy w oddali. Wbrew liberałom i neoliberalom mieszkania jako dobro materialne jakoś nie chcą spływać z bogatej góry do biednych dołów. Bez interwencji państwa też widzę tę sprawę jako nierozwiązywalną – a może tylko nierozwiązaną?

Ewa Wesotowska



ZDJĘCIE TYGODNIA



Co ocean dostaje, to oddaje. Upiorna plaża w Ghanie.

341 tys. osób otrzymuje w Polsce minimalną emeryturę w wysokości 1338,44 zł brutto.

Halina Jędrzejewska „Sławka” została nową prezes Związku Powstańców Warszawskich.

Kancelerz Niemiec Olaf Scholz zaproponował, by Unia Europejska w odpowiedzi na inwazję Rosji na Ukrainę odstąpiła od zasady jednomyślności i prawa weta państw członkowskich w polityce zagranicznej i bezpieczeństwa.

Były milicjant, któremu w ramach ustawy dezubekizacyjnej obniżono emeryturę, bo przez dwa lata studiował w Wyższej Szkole Oficerskiej w Legionowie, wygrał z polskim rządem w Strasburgu i odzyskał pierwotną emeryturę.

77% firm ma już problemy z płatnościami od klientów i płynnością. Coraz więcej przedsiębiorstw balansuje na granicy bankructwa.

Pod Działdowem (woj. warmińsko-mazurskie) odnaleziono 17,5 tony prochów 8 tys. ofiar niemieckiego obozu Soldau, istniejącego w latach 1939-1945 („Angora”).

Minęły cztery miesiące od awarii boeinga 737-8TV „Ignacy Paderewski”, którym prezydent Duda leciał do podrzeszowskiej Jasionki, by powitać prezydenta Bidena. Samolot musiał wrócić do Warszawy, a Duda spóźnił się o godzinę. Przyczyn awarii ciągle nie znamy (szczegóły w tygodniku „Nie”).

Na łamach katolickiego tygodnika o największym nakładzie w Polsce

odniesiono się do projektu ustawy Solidarnej Polski „w obronie chrześcijan i ludzi wierzących”. Jarosław Duda pisze: „Gdy mała partia próbuje zorganizować kampanię w obronie sporej grupy osób wierzących, (...) to próbuje bardziej pomóc samej sobie niż Kościołowi”.

Telewizja Polska zarządzana z woli prezesa PiS przez **Jacka Kurskiego** zatrudnia 100 dyrektorów i 270 kierowników („Wirtualne Media”).

Polska jest piątym w Europie i ósmym na świecie eksporterem jachtów oraz rekreacyjnych i sportowych jednostek pływających. Rocznie ze 180 stoczni wypływa ok 22 tys. jachtów motorowych i żaglowych.

14,7 tys. firm wykreślono w czerwcu z rejestru REGON.

Według Biura Rzecznika Praw Obywatelskich rośnie liczba skarg na niewłaściwe zachowanie funkcjonariuszy policji. W 2017 r. było ich 769, a w 2020 r. – 968. Zdaniem policji liczba skarg maleje i w 2020 r. było ich 511. Wniosek – poszkodowani nie wierzą w skuteczność skarg i w wymiar sprawiedliwości sparaliżowany przez ekipę Ziobry („Polityka”).

Jan Edmund Kowalski, prezes zarządu spółki Pałac Saski, snuje plany odkopywania piwnic i badań archeologicznych na placu Piłsudskiego. Ma do wydania 2,5 mld zł. Na budowę tego czegoś, co nie ma żadnej wartości architektonicznej. Upór PiS, by w głębokim kryzysie wydawać tak gigantyczne kwoty, oznacza, że ktoś bardzo chce na tym zarobić?

PRZEBŁYSKI



Putinowiec Pospieszalski

Dla „Gazety Polskiej” nawet Jan Pospieszalski jest już passé. Kim jest Pospieszalski, wiadomo. A kto go atakuje? Bohaterski pogromca komuny, czyli „Zyziu na koniu Hyziu”. W życiu cywilnym Piotr Lisiewicz. Arbiter elegancji i samozwańczy la-

tarnik moralności dojrzałej zmiany. Wskazał Pospieszalskiemu miejsce w szeregu. W tym samym szeregu Lisiewicz ułożył Grzegorza Brauna i Marcina Rolę: „To są twoi koledzy, to twój poziom, od nas trzymaj się z daleka. Zjeżdżaj do putinowców”. Jaki z tego morał? Na prawicy nic tak szybko nie rośnie jak obóz putinowców.

Łukaszenka otwiera, Kamiński zamyka

Choć przebiegły Łukaszenka zniósł wizy dla Polaków, dojna zmiana znalazła sposób, by ktoś słabo wyszkolony przez TVPiS nie mógł na Białorusi wyjechać. Wybrano rozwiązanie radykalne. Opisała je Bożena Dunat z „Nie”. Chciała skorzystać ze zniesienia wiz i pojechać do Grodna. Ale nie z dojną zmianą takie numery. Przejście graniczne Rudawka-Lesna jest zamknięte, przejście Lipszczany-Sopoćkinie zamknięte, Kuźnica-Bruzgi też, tak samo Białowieża-Piererow, Połowiec-Pieszczatka itd. Na całej granicy, na 418 km, czynne są tylko dwa przejścia dla ruchu osobowego. Gdy Łukaszenka otworzył granicę, to Kamiński ją zamknął. W rewanżu Polacy wysyłają go tam, gdzie Ukraińcy rosyjski okręt.

Siedlecka jak zwykle o donosach

Urobi się kobieta po łockie, a odzew tylko u nas. A i to dlatego, że w sezonie ogórkowym nawet Joanna Siedlecka łąpie się na notkę. Choć u niej nic się nie zmienia. Jest jak zawsze monotematyczna. Zafiksowana na donosach. Kto na kogo doniósł 3 grudnia 1952 r.? („Do Rzeczy”).

Siedleckiej kompletnie nie pasuje patron literackiej nagrody młodych, którą finansuje Fundacja Szymborskiej. Ten patron to Adam Włodek, były mąż poetki. W oczach Siedleckiej postać nie dość, że straszna, to jeszcze taki gość, który „na poetycki parnas pomagał dostać się głównie ładnym debiutantkom”. A tego nie da się wybaczyć. Nawet po 60 latach.



Jaki (Patryk) pod latarnią

Najciemniej jest pod latarnią. Jeśli myślicie, że więzienia są po to, żeby siedzieli w nich przestępcy, to nie macie pełnej wiedzy. Raport NIK pokazuje, że na więzieniach można dobrze zarobić. Wystarczy drobiazg, trzeba być jakoś związanym z Solidarną Polską. I z Patrykiem Jakim. Jak Jihad Rezek, którego przedsiębiorstwo budowało hale produkcyjne. NIK podaje, że 27 dotacji na budowę tych hal (na kwotę 115 mln zł) przyznano z naruszeniem prawa zamówień publicznych. Czy to jeszcze kogoś dziwi? U Jakiego ciągle jest jakiś problem. Z bratem, ojcem, kumplem.



PYTANIE TYGODNIA

Dlaczego Polacy ciągle tyle piją?

KRZYSZTOF BRZÓZKA,
*były dyrektor Państwowej Agencji
Rozwiązywania Problemów
Alkoholowych*

Dlatego, że rządzący robią wszystko, żebyśmy nie pili mniej. Zadbali o możliwość reklamowania piwa, dlatego wychowujemy kolejne pokolenia użytkowników alkoholu. Nie wprowadzili minimalnej ceny za standardową porcję alkoholu. Nie zapewnili odpowiedniej profilaktyki, której kluczowym elementem powinny być wczesne rozpoznanie i krótka interwencja, w ramach której lekarze za rozmowę o sposobie używania alkoholu przez pacjenta powinni być podobnie wynagradzani, jak ma to miejsce w przypadku nikotyny. Z kolei samorządy nie ograniczyły powszechności punktów sprzedaży alkoholu, których w przeliczeniu na mieszkańca mamy najwięcej w Europie. Cztery proste rzeczy do zrobienia, ale od lat nie ma odważnych,

którzy by się na nie poważyli. Pamiętajmy, że nawet najlepsza profilaktyka problemów alkoholowych nie poprawi sytuacji, jeżeli działania nie będą kompleksowe.

DR ADAM KŁODECKI,
*psychoterapeuta, specjalista
leczenia uzależnień*

Polacy nie piją więcej niż inni Europejczycy, ale w ostatnim czasie konsumpcja alkoholu u nas wzrosła. Wynika to z potrzeby odreagowania lęków związanych z trudną sytuacją wokół nas. Sięganie po kieliszek jest formą ucieczki od polityki, grozy wojny, zagrożenia pandemią czy katastrofą klimatyczną. Chcemy choć na chwilę się wyluzować i pobyć w czymś, co może jest iluzją, ale przyjazną iluzją. Mówię tutaj nie o upijaniu się, ale o wchodzeniu w kontakt z alkoholem, by poprawić sobie nastrój – uciec od smutków, goryczy i prozy życia.

DR KRZYSZTOF PUCHALSKI,
*socjolog zdrowia, Instytut Medycyny
Pracy im. prof. dra med. Jerzego Nofera*

Podstawowym powodem jest wszechobecność alkoholu w naszej kulturze. Jest on elementem codzienności, ale także nadaje wydarzeniom uroczysty charakter: uświetniamy nim święta, otwieramy szampana, gdy osiągniemy jakiś sukces, oblewamy nowe mieszkanie itd. Co więcej, istnieją wzory kulturowe, które zaprzeczają jego szkodliwość. Nie tylko wznosimy toast „na zdrowie”, ale także powszechne jest przekonanie, że pije się „dla zdrowotności”. Powiela się przekazy, że jeden kieliszek dobrze robi na to czy tamto, czerwone wino jest korzystne dla układu krążenia itd. Alkohol jest ponadto narzędziem zmniejszania dystansów społecznych, okazją do spotkań towarzyskich i swoistym testem społecznym: jeśli się z nami napijesz, to jesteś swój.

Not. Michał Sobczyk